

Protokół

ze wspólnego posiedzenia Komisji Rewizyjnej, Komisji Budżetu i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia w dniu 12 stycznia 2015 roku.

Radnych obecnych na posiedzeniu Komisji: 15

Obecni na posiedzeniu wg załączonych list obecności.

Ponadto w posiedzeniu brali udział:

- | | |
|------------------------|-------------------|
| 1. Paweł Królak | - Wójt Gminy |
| 2. Sylwester Krawczyk | - Sekretarz Gminy |
| 3. Gabriela Milczarska | - Skarbnik Gminy |

Zgodnie z § 50 ust. 3 Statutu Gminy posiedzeniu przewodniczyła Pani Iwona Machnicka – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Punkt 1.

Otwarcia posiedzenia Komisji o godzinie 10:00 dokonała Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Iwona Machnicka, witając członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdziła istnienie quorum w każdej komisji oraz quorum wspólnego posiedzenia i uprawnienie Komisji do podejmowania wiążących decyzji.

Punkt 2.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej przedstawiła proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie przez poszczególne Komisje protokołu ze wspólnego posiedzenia komisji z dnia 19.12.2014 r.
4. Omówienie zasad funkcjonowania zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy oraz wprowadzenia ścieków do urządzeń kanalizacyjnych na terenie Gminy.
5. Wyrażenie przez poszczególne komisje opinii do projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zasad zwrotu kosztów podróży służbowej radnych Rady Gminy Cielądz.

6. Wyrażenie opinii do projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet dla przewodniczących organu wykonawczego jednostki pomocniczej z terenu Gminy Cielądz.
7. Wyrażenie przez poszczególne komisje opinii do projektu uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów oraz rad sołeckich na terenie gminy Cielądz.
8. Wyrażenie przez poszczególne komisje opinii do projektu uchwały w sprawie utworzenia i nadania Statutu Gminnemu Domowi Kultury w Cielądzu.
9. Wyrażenie przez poszczególne komisje opinii do projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2022.
10. Projekt budżetu gminy na 2015 rok (opracowanie wniosków oraz opinii poszczególnych komisji o projekcie budżetu).
11. Ustalenie przez poszczególne komisje planów pracy komisji oraz planu pracy Rady Gminy na 2015 rok.
12. Sprawy różne.
13. Zamknięcie posiedzenia.

Do przedstawionego porządku posiedzenia uwag nie zgłoszono. Porządek posiedzenia w głosowaniu 15 głosami „za” został przyjęty.

Punkt 3.

Protokół ze wspólnego posiedzenia komisji z dn. 19.12.2014 r. został wyłożony do wglądu.

Członkowie Komisji Rewizyjnej do protokołu nie wnieśli uwag.

Protokół w głosowaniu 5 głosami „za” został przyjęty jednogłośnie.

Członkowie Komisji Budżetu i Rolnictwa do protokołu nie wnieśli uwag.

Protokół w głosowaniu 5 głosami „za” został przyjęty jednogłośnie.

Członkowie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia do protokołu nie wnieśli uwag.

Protokół w głosowaniu 5 głosami „za” został przyjęty jednogłośnie.

Punkt 4.

Przystąpiono do realizacji punktu: omówienie zasad funkcjonowania zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy oraz wprowadzenia ścieków do urządzeń kanalizacyjnych na terenie Gminy.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że radni otrzymali materiały, w których wyszczególniono koszty utrzymania wodociągów, gminnej oczyszczalni ścieków w 2014 r. oraz zestawienie za wodę i ścieki. Należy się zastanowić nad stawkami za wodę i ścieki, stosowny wniosek Wójta w tej sprawie zostanie przedłożony Radzie. Sekretarz dodał, że obecne stawki na terenie gminy wynoszą:

a) woda:

- za 1 m³ wody pobieranej z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę dla gospodarstw domowych, dla celów produkcyjnych i usługowych 2,10 zł wraz z podatkiem VAT;
- stała opłata abonamentowa za utrzymanie w gotowości do świadczenia usług urządzeń wodociągowych 1,00 zł wraz z podatkiem VAT miesięcznie na odbiorcę.

b) ścieki:

- 2,50 zł (wraz z podatkiem VAT) za 1 m³ ścieków dla indywidualnych gospodarstw domowych;
- 2,10 zł (wraz z podatkiem VAT) za 1 m³ ścieków dla indywidualnych gospodarstw prowadzących produkcję roślinną i zwierzęcą;
- 2,80 zł (wraz z podatkiem VAT) za 1 m³ ścieków dowożonych do oczyszczalni ścieków.

Sekretarz Gminy przedstawił również stawki obowiązujące w sąsiednich gminach. Dodał, że z przedstawionych dwunastu samorządów nasza gmina ma najniższe stawki za wodę, stawki za ścieki również istotnie odbiegają od stawek sąsiednich gmin. Należy się zastanowić, czy obowiązujące stawki pozwalają na utrzymanie urządzeń i planowanie inwestycji celem poprawy jakości wody. Sekretarz dodał, że jeśli chodzi o ścieki dowożone, to nie ich zbyt dużo, nie ma również systemu dozowania ścieków dowożonych, ścieki są też trudne do neutralizacji (wysoki poziom zakwaszenia itp.), ściek jest bezpośrednio dowożony do oczyszczalni i zabija florę bakteryjną, konserwator ma polecenie przyjmować jak najmniej takich ścieków do czasu modernizacji oczyszczalni.

Radna Iwona Machnicka stwierdziła, że nie należy podnosić cen zbyt dużo, ale trochę stopniowo trzeba podnosić, np. o 0,10 zł, żeby później nie było konieczności drastycznej podwyżki.

Radny Grzegorz Rogulski stwierdził, że jakość wody na terenie gminy pozostawia wiele do życzenia. Radny zwrócił również uwagę na to, żeby czyszczenia nie odbywały się w soboty, a np. w tygodniu między godz. 8 a 12, kiedy większość osób jest w pracy.

Radny Tymoteusz Damaz zapytał, na jakiej zasadzie zatrudniani są pracownicy obsługujący sieć wodociągową i oczyszczalnię, czy odbywa się to w ramach przetargu, konkursu.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że konserwatorzy mają umowę o pracę z Wójtem Gminy, w zależności od stopnia potrzeby na część etatu, do ich obowiązków należy m.in. konserwacja urządzeń i zbieranie opłat za wodę. Nie ma innej firmy, która uczestniczy w eksploatacji sieci wodociągowej.

Radny Tymoteusz Damaz zwrócił się do Wójta o wyjaśnienie, kiedyś była firma zewnętrzna obsługująca sieć, dlaczego jej teraz nie ma, czy zrezygnowała firma, czy Wójt. To było dobre rozwiązanie, gmina nie musiała płacić pracownikom, był tylko przetarg i firma zewnętrzna. Należy się zastanowić czy nie wrócić do takiego rozwiązania.

Wójt Gminy poinformował, że nie wie, kiedy nastąpiła zmiana, odkąd jest Wójtem są pracownicy. Jednak znamy tę firmę, bo mamy część wodociągu wspólnego z gminą Regnów, która była obsługiwana przez tę firmę, firma nie była zainteresowana, przejęła wodociąg i naszych pracowników, konserwatorzy się nie zmienili. Prowadzono różne rozmowy, firma nie jest zainteresowana, stwierdziła, że będzie zainteresowana, jeśli najpierw zmodernizujemy wodociąg.

Radny Jarosław Budek stwierdził, że jego zdaniem wszystkie stawki mogą pozostać bez zmian, ale stawkę za ścieki dowożone należy podnieść do np. 4,00 zł.

Radny Tymoteusz Damaz zapytał, czy co obsługi wodociągu i oczyszczalni ścieków nie ma zastrzeżeń, czy są jakieś uwagi. Zdaniem radnego koszty można naciągać, ponieważ nikt tych osób nie kontroluje, może dałoby się na tym zaoszczędzić.

Wójt Gminy poinformował, że o większości awarii wiemy od mieszkańców, którzy szybciej zauważą jakiś wyciek obok domu niż konserwator, natomiast konserwator stwierdza fakt, który my potwierdzamy. Nie ma natomiast awarii nieudokumentowanych, z urzędu nie można sprawdzić ile, kiedy i jakich ścieków dowieziono, stąd potrzeba opomiarowania oczyszczalni. W tym roku odłożyliśmy tę inwestycję, mamy nadzieję, że w programach unijnych znajdą się środki na takie inwestycje.

Radny Tymoteusz Damaz zapytał, czy to prawda, że w Sierzchowach część wodociągu jest z azbestem.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że to prawda, wodociąg w Sierzchowach jest azbestowy, dlatego jesteśmy na etapie dokumentacji na wymianę. Jeśli chodzi o pracowników, to większość awarii naprawiają sami, chyba, że awaria jest tak skomplikowana, że wymaga specjalistycznego sprzętu, całą resztę napraw wykonują pracownicy.

Radny Przemysław Jędrzejczak stwierdził, że skoro system się bilansuje, to podnoszenie opłat jest niecelowe.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że można znaleźć oszczędności i nie trzeba podnosić stawek za wodę czy ścieki. Np. badanie wody kosztuje 10 tys. zł, te analizy są albo zbyt drogie albo za często robione. Zdaniem radnego można znaleźć tańszego wykonawcę, który dokona badań za połowę kwoty, można zrobić przetarg, żeby firma podjęła się badania wody.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że są dwa podmioty, które dokonują analizy, jeden w ramach przetargu realizuje zadania wynikające z ustawy na rzecz gminy nie rzadziej niż raz na kwartał. Wybraliśmy podmiot z Pszczyny, ponieważ był najtańszy i w pełni realizujący badania zgodne z przepisami. Analizy są również robione przez stacje sanitarno-epidemiologiczne według swoich przepisów i stacje kosztami obciążają gminę - zgodnie z przepisami. Jak wygaśnie umowa z podmiotem z Pszczyny, odbędzie się kolejny przetarg, ale nikt nie da gwarancji, że będą tańsze oferty.

Przewodnicząca Rady Małgorzata Rosa zapytała, czy koszty badań w tym roku były wyższe niż w poprzednich latach.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że ogólnie koszty w 2014 r. były większe, ponieważ była modernizacja i badania w trakcie modernizacji. Było to konieczne, systematyczny monitoring spowodował koszty, były wzmożone kontrole i oddawaliśmy stację uzdatniania w Sierzchowach. Mimo, że wykonawca wykonał badania, sanepid nakazał badania dodatkowe. Teraz zrezygnowali z kolejnego badania, więc trochę zaoszczędziliśmy, niestety nie mamy na to wpływu, badania te wynikają z przepisów prawa. Był problem bakterii e-coli w wodzie, ale udało się go wyeliminować. Przy częstszych badaniach zapewniamy minimum bezpieczeństwa dla mieszkańców. Sekretarz przypomniał, że nie ma stacji uzdatniania i woda taka jak z ujęcia idzie wprost do sieci. Założenie bilansowania się jest takie, że kiedy nie przeznaczamy żadnych pieniędzy na inwestycje i amortyzacje, wtedy system się bilansuje. Natomiast, jeżeli byśmy myśleli o kolejnej inwestycji, np. w Kuczyźnie, to trzeba pamiętać,

że realizacja nastąpi w ramach środków własnych, z wpłat za wodę i ścieki, a inwestycje muszą być.

Radny Jarosław Ciesielski stwierdził, że zaległości są spore. Radny zapytał, czy są jakieś inne środki niż upomnienia, żeby ściągnąć należności z dłużników. Radny stwierdził, że jeśli ktoś nie płaci, to należy mu odciąć wodę.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że poczyniono próbę w zeszłym roku, do największych dłużników wysłano pisma z informacją, że rozważamy możliwość odcięcia dostawy wody. Na 15 dłużników wpłaciła jedna. To jest wszystko, co możemy zrobić, ponieważ ustawa mówi, że można odciąć dostawę wody, ale trzeba zapewnić wodę zastępczo, np. beczkowóz albo inne ujęcie.

Radny Grzegorz Rogulski stwierdził, że w Cielądzu są duże wycieki i straty wody, nikt tego nie naprawia. Radny zapytał, czy gmina ma zamiar coś zrobić.

Sekretarz Gminy poinformował, że nic mu nie wiadomo o nowym wycieku.

Radny Grzegorz Rogulski poinformował, że w Cielądzu są dwa wycieki, jeden koło jego działki, drugi koło działki p. Owczarka. Radny dodał, że żeby poprawić jakość wody należy zrobić odwiert tam gdzie jest dobra i podłączyć pod system, koszty odwiertu nie byłyby duże.

Sekretarz Gminy poinformował, że według naszych informacji nie ma lepszych pokładów w promieniu 3 km niż te, z których korzystamy, gdyby był brak ilości wody, to byśmy szukali inaczej, tu mamy tylko jeden kierunek, przygotowywać się do stacji uzdatniania wody w Cielądzu.

Przewodnicząca Rady Małgorzata Rosa stwierdziła, że jest przeciwna podwyżce wody, ostatnio była zła jakość wody, mieszkańcy byli oburzeni, że za taką jakość wody muszą tyle płacić, więc teraz jesteśmy im to winni.

Radny Tymoteusz Damaz poinformował, że mieszkańcy Mroczkowic się skarżyli, że woda jest brązowa, firma, która robiła wodociąg w Stolnikach jest nierzetelna.

Radny Tadeusz Miazga stwierdził, że zdarzyło się w czasie remontu, że woda była brązowa, ale na bieżąco jest czysta.

Radny Tymoteusz Damaz poinformował, że chce zobaczyć analizy wody, co w nich jest, skoro gmina tyle za płaci. Zdaniem radnego można chociaż filtry w szkołach zainstalować.

Wójt Gminy Paweł Królak poinformował, że badania są robione nie po to, żeby mieć święty spokój, ale w interesie gminy jest zabezpieczenie zdrowia mieszkańców, dlatego są tak częste badania. Wójt dodał, że tę potrzebę zauważyliśmy już dawno i już podjęliśmy kroki na

dokumentację na wodociąg w Sierzchowach. To jest ogromny koszt, ale będziemy chcieli to zrealizować bo to jest priorytet, to jest pierwszy krok, kolejny to stacja uzdatniania wody w Cielądzu. Ten problem jest, był i będzie, teraz musimy się zastanowić, czy nie podnosimy stawek i jakoś to będzie, a jeśli za 2 -3 miesiące wyjdzie jakaś kosztowna awaria, to trzeba będzie zdjąć coś z inwestycji.

Radny Sławomir Zareba zapytał, o ile należałoby podnieść stawki, żeby w ogóle móc mówić o inwestycjach, może należałoby pracownikom zdjąć z wynagrodzeń.

Radny Tymoteusz Damaz dodał, że to są pracownicy, których zatrudnia gmina. Gdyby była firma zewnętrzna, wynagrodzenia byłyby sprawą firmy, nawet jeśli pracownicy nie wykonują swoich obowiązków należycie dostają wynagrodzenie, a gmina ponosi koszty. Radny stwierdził, że jak jest np. naprawa silnika, który się spalił, gmina musi zapłacić pracownikom i zrobić silnik, a może to była wina pracownika. Należy ich albo wykształcić albo nie płacić, jeśli coś jest z ich winy.

Sekretarz Gminy stwierdził, że wyłonienie firmy zewnętrznej jest jakimś rozwiązaniem, ale np. gmina Regnów ma stawkę 2,52 zł i nic ich nie interesuje. Zdaniem Sekretarza po podniesieniu stawki do np. 2,52 zł i posiadaniu usług firmy zewnętrznej wcale nie będzie lepiej. W naszej gminie jakiegokolwiek awarie czy inne zdarzenia naprawiane są od razu, natomiast w gminie Regnów musi przyjechać firma z Łowicza i nie robi tego od razu, ale np. na drugi czy trzeci dzień. U nas pracownicy są na miejscu, usuwają wszelkie awarie na bieżąco, pobierają opłaty.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że z gminy robimy przedsiębiorstwo. Zdaniem radnego taki pracownik powinien otworzyć własną działalność gospodarczą, teraz jak gmina daje zatrudnienie to schodzi z pracowników część odpowiedzialności, osoba, która ma taki szeroki zakres prac może otworzyć własną działalność.

Sekretarz Gminy stwierdził, że to, że są to pracownicy gminy daje Wójtowi wszystkie narzędzia, żeby móc od pracownika wymagać. To nie jest to samo, co z firmą zewnętrzną, z którą są tylko umowy cywilnoprawne i w razie niewykonania usługi pozostaje sprawa w sądzie. Dla gminy korzystniejsze jest opłacanie własnych pracowników, którzy mają swoje obowiązki i muszą je wykonywać należycie.

Radny Tymoteusz Damaz zapytał, co pracownicy robią, jakie mają zadania i obowiązki, skoro przez rok otrzymali takie wynagrodzenie.

Skarbnik Gminy Gabriela Milczarska wyjaśniła, że w tabeli podane jest wynagrodzenie brutto łącznie ze składkami ZUS, kosztami zakładu pracy ok. 20 %, czy trzynastką.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że pracownicy mają wynagrodzenia na poziomie ok. 1400 zł – 1500 zł netto na miesiąc.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że nie rozumie, dlaczego pracownik gospodarczy dostaje trzynastkę tak samo, jak pracownik urzędu.

Sekretarz Gminy poinformował, że Ci pracownicy również są pracownikami Urzędu Gminy, różnica jest tylko w zajmowanych stanowiskach, to są stanowiska obsługi, na których trzynastka również się należy.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że z kalkulacji wynika, że za czyszczenie przepompowni zapłacono spore pieniądze. Radny zapytał, czy to jest w porządku, że p. Piętara dostaje zlecenia z gminy.

Sekretarz Gminy poinformował, że to jest podmiot gospodarczy, który zajmuje się taką działalnością, inną kwestią jest to, że nam płaci i inną to, że realizuje pewne sprawy na nasze zlecenie. Mamy taką sytuację, że co jakiś czas musi być przepłukanie, najczęściej to jest p. Piętara, ponieważ ma on odpowiedni mały sprzęt. Większość firm ma dużo większe auta, p. Piętara ma małą beczkę, którą wykorzystujemy tam, gdzie większy pojazd sobie nie radzi.

Radny Józef Pytka zapytał, czy skoro ten podmiot nas obsługuje, czy nie może raz na jakiś czas przepłukać oczyszczalni za darmo. Czy za każdym razem musi pobierać za to pieniądze.

Skarbnik Gminy Gabriela Milczarska poinformowała, że żadna firma nie działa charytatywnie. Nie można wymagać od podmiotu gospodarczego, żeby pracował za darmo.

Radny Jarosław Budek dodał, że przecież jak jest awaria czy inne konieczne rzeczy, jeśli jest potrzebny wóz asenizacyjny to dzwoni się do firmy, firma przyjeżdża, robi co trzeba i nie będzie tego robić za darmo.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że skoro p. Piętara płaci do Urzędu za zrzucanie ścieków, a ludzie płacą jemu, to mogłby to robić za darmo.

Radny Jarosław Budek stwierdził, że taka dyskusja jest pozbawiona sensu.

Wójt Gminy dodał, że idąc takim tokiem rozumowania, to i firmy budowlane powinny nam robić za te same pieniądze dużo więcej dróg bo po nich jeżdżą i je niszczą. Wójt dodał, że również chciałby, żeby firmy pracowały dla nas za darmo, ale trzeba myśleć realnie.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że radni są zdezorientowani, nie wiedzą ile p. Piętara wpłaca do urzędu gminy i jak to się odbywa.

Sekretarz Gminy poinformował, że każdy podmiot, który dostarcza ścieki płaci zgodnie z uchwałą rady gminy, pracownik wpisuje w rejestr ilość wrzuconych ścieków, przekazuje do

urzędu gminy i gmina obciąża kosztami. Nie ma zwolnień, takich się nie przewiduje, wszyscy mają płacić tak, jak ustalono w uchwale Rady. Natomiast, jeśli chodzi o p. Piętarę został on wyłoniony w trybie zapytania o cenę i ma umowę.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że w rejestrze można wpisać co się chce, bo np. ktoś wrzuci 10 beczek, a wpisano 8, albo można przyjmować co się chce, np. beczki, które nie mogą być w ściekach. Albo obiekt i każdy beczkowóz powinien być monitorowany, albo należy to jakoś inaczej uzgodnić. Może mieszkańcy powinni zgłaszać do urzędu, kiedy i ile ścieków zrzucili.

Sekretarz Gminy poinformował, że również ubolewamy nad tym, że nie ma opomiarowania ścieków dowożonych i całej reszty, po to jest potrzebna dokumentacja, żeby to zrobić, sytuacja kiedy decyduje pracownik może powodować pewne nieprawidłowości, ale w tej chwili nie mamy innych możliwości. Pracownicy wiedzą, że muszą ograniczać przyjmowanie ścieków, ponieważ nam się to nie opłaca.

Punkt 5.

Przystąpiono do realizacji punktu dotyczącego wyrażenia przez poszczególne komisje opinii do projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zasad zwrotu kosztów podróży służbowej radnych Rady Gminy Cielądz. Sekretarz Gminy poinformował, że wszyscy radni otrzymali projekt uchwały. Projekt ten nieco odbiega od tego, który był na poprzednich komisjach. W projekcie dokonano zróżnicowania diet, przewodniczącym komisji proponuje się dietę w wysokości 170 zł.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Iwona Machnicka stwierdziła, że nie zgadza się na wyróżnianie przewodniczących komisji i nie chce otrzymywać wyższej diety niż pozostali radni.

Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk poinformował, że projekt uchwały został przygotowany w oparciu o przepisy prawa. Uchwały, w których nie było zróżnicowania diet ze względu na pełnione funkcje były kwestionowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową, ponieważ art. 25 ustawy o samorządzie gminnym stanowi, że Rada gminy ustalając wysokość diet bierze pod uwagę pełnione funkcje. Oznacza to, że dieta powinna być odzwierciedleniem pełnionej funkcji. Uchwała bez tego zapisu nie będzie miała odzwierciedlenia w przepisach prawa i zostanie zakwestionowana przez RIO.

Radny Jarosław Budek stwierdził, że do tej pory obowiązywała uchwała bez rozróżnień i nie było problemu.

Wójt Gminy poinformował, że już przy ówczesnej uchwale były problemy, ale z naszej strony była deklaracja, że kwestie te będą uregulowane przy następnej uchwale i ostatecznie RIO zaakceptowała uchwałę. Jeżeli Rada sobie życzy, można spróbować podjąć uchwałę bez zróżnicowania, ale zgodnie z orzecznictwem jest bardzo prawdopodobne, że uchwała zostanie zakwestionowana jako niezgodna z prawem.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że to jest niewielka różnica, przewodniczący komisji mają więcej pracy niż pozostali radni, powinni mieć zatem wyższą dietę. Skoro tak stanowi prawo, to taką uchwałę trzeba podjąć, a jeśli przewodniczący nie chcą wyższych diet, to jeśli mają życzenie mogą je przekazać na jakiś szczytny cel.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej poinformowała, że jest zdania, żeby nie wyróżniać przewodniczących komisji, natomiast, jeśli jest taka konieczność, to niech to będzie różnica w wysokości 5 zł.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rolnictwa Przemysław Jędrzejczak poruszył kwestię diety dla Przewodniczącej Rady. W uchwale jest zapis, że wysokość diety ulega obniżeniu o 20% za nieobecność w Sesji, czy posiedzeniu Komisji. Zdaniem radnego 20% to za dużo, powinien być również zapis, że dotyczy to nieobecności nieusprawiedliwionej. Radny dodał, że również nie chce wyższej diety jako przewodniczący komisji.

Przewodnicząca Komisji OKSiZ Beata Lewandowska poinformowała, że również nie chce wyższej diety.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że skoro przewodniczący komisji nie chcą wyższych diet, a przepisy nakazują zróżnicowanie, to wystarczy obniżyć tę różnicę, np. zamiast 170 zł ustalić 160 zł.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Iwona Machnicka poparła radnego Jędrzejczaka i zaproponowała, aby Przewodniczącej obniżyć dietę w razie nieusprawiedliwionej nieobecności o 10 %.

Radny Jarosław Budek poruszył kwestię jednej diety w przypadku zbiegu sesji i komisji, jego zdaniem nie powinno być tego zapisu.

Radny Grzegorz Rogulski poinformował, że już na poprzednich komisjach ustalono, że taki zapis powinien być, więc nie ma sensu od nowa tej kwestii omawiać.

Skarbnik Gminy poinformował, że ten zapis dotyczy nagłych sytuacji, kiedy trzeba przed sesją zwołać jakąś komisję, ale takie sytuacje prawie się nie zdarzają.

Radny Sylwester Stefański stwierdził, że taki zapis to żadna nowość i jest w każdej gminie.

W wyniku dyskusji ustalono, że w § 1 ust. 2 projektu uchwały należy zapisać 10 % obniżenia diety Przewodniczącej w razie nieusprawiedliwionej nieobecności, w § 2 ust. 2 diety dla radnych pełniących funkcje przewodniczących komisji w wysokości 160 zł.

Ustalone zmiany zostaną ujęte w projekcie uchwały przedłożonym na Sesji do podjęcia.

Punkt 6.

Przystąpiono do realizacji punktu: wyrażenie opinii do projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet dla przewodniczących organu wykonawczego jednostki pomocniczej z terenu Gminy Cielądz. Projekt uchwały otrzymali wszyscy radni. Projekt przedstawił Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk. Sekretarz dodał, że na poprzednich komisjach ustalono diety dla sołtysów w wysokości 80 zł.

Do projektu uchwały uwag nie zgłoszono. Komisje wyraziły pozytywne opinie do projektu uchwały.

Punkt 7.

Przystąpiono do realizacji punktu: wyrażenie przez poszczególne komisje opinii do projektu uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów oraz rad sołeckich na terenie gminy Cielądz. Projekt uchwały otrzymali wszyscy radni. Projekt przedstawił Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk.

Do projektu uchwały uwag nie zgłoszono. Komisje wyraziły pozytywne opinie do projektu uchwały.

Punkt 8.

Przystąpiono do realizacji punktu: wyrażenie przez poszczególne komisje opinii do projektu uchwały w sprawie utworzenia i nadania Statutu Gminnemu Domowi Kultury w Cielądzu. Projekt uchwały otrzymali wszyscy radni. Projekt przedstawił Sekretarz Gminy Sylwester Krawczyk.

Wójt Gminy dodał, że umówione jest spotkanie z organizacjami pozarządowymi dotyczące rozmieszczenia w Domu Kultury, niebawem nastąpi rozdysponowanie pomieszczeń.

Trzeba będzie powołać odpowiednią osobę na stanowisko Dyrektora, która będzie za wszystko odpowiedzialna. W tej chwili planuje się powierzenie obowiązków p. Dyrektor biblioteki, ale docelowo musi odbyć się konkurs na stanowisko.

Radny Jarosław Budek zapytał, czy jest już wstępna symulacja kosztów utrzymania tej placówki.

Wójt Gminy poinformował, że na razie jest za wcześnie, obecnie trzeba przyjąć Statut, następnie Regulamin wszystkich organizacji. Na dzień dzisiejszy nie da się kompleksowo wyliczyć kosztów i ewentualnych wpływów z wynajmu sali. Na dzień dzisiejszy jest już 10 wniosków o wynajęcie sali na imprezy okolicznościowe. Jeśli chodzi o dyrektora, chcemy przyjrzeć się temu rynkowi pracy, to nie będzie tylko kultura, to będzie praca z organizacjami pozarządowymi, kalendarz imprez, prowadzenie różnego rodzaju imprez, z tak aktywną gminą jak nasza będzie co robić.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że wszystko jest na dobrej drodze, dyrektor jest potrzebny, musi to być osoba w rodzaju menadżera, która będzie dbała o to, żeby odbywały się imprezy, żeby były środki na dom kultury. To dyrektor będzie zarządzał, a Wójt będzie trzymał nad tym pieczę.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Iwona Machnicka zapytała, czy w budżecie starczy środków na zatrudnienie dyrektora.

Skarbnik Gminy poinformowała, że na razie jest zabezpieczone 82 tys. zł na wynagrodzenia, wydatki i pochodne oraz 52 tys. zł na utrzymanie samego budynku. Nie wiemy jeszcze, ile zapłacimy np. za wodę, energię czy ogrzewanie.

Radna Iwona Machnicka stwierdziła, że w takim razie, może na razie nie należy nikogo zatrudniać.

Skarbnik Gminy poinformowała, że musi być ktoś zatrudniony bo dom kultury musi funkcjonować i ktoś za to odpowiadać.

Radny Lech Owczarek stwierdził, że należałoby połączyć w jeden etat dyrektora domu kultury i dyrektora biblioteki. Dwa równoległe etaty, w tych samych godzinach są bezcelowe. Należałoby zapisać w statucie, że dyrektor biblioteki jest dyrektorem również domu kultury, natomiast niech ma pracownika podległego jako koordynatora kultury. Zdaniem radnego, jeśli będzie dwóch gospodarzy jednego budynku, nie będzie dobrze.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że do zatrudnienia dyrektora domu kultury jeszcze daleka droga, na razie p. dyrektor biblioteki będzie mieć tylko p.o., żeby dom kultury mógł w ogóle zacząć funkcjonować. Jednakże sprawa dyrektora takiego obiektu musi być

uregulowana, żeby to wszystko prawidłowo funkcjonowało. Na początek tak może być, ale docelowo jak wszystko zacznie funkcjonować nie da się tak, żeby dyrektor pracował cały dzień w bibliotece i jeszcze w między czasie musiał wychodzić i załatwiać sprawy domu kultury.

Radny Józef Pytka stwierdził, że jego zdaniem należy poczekać przynajmniej rok z zatrudnianiem dyrektora.

Radny Grzegorz Rogulski stwierdził, że przecież chodzi o to, żeby w ogóle uruchomić dom kultury.

Radny Tymoteusz Damaz dodał, że będzie zorganizowany konkurs na dyrektora, jeżeli będą osoby zainteresowane, to złożą oferty i Wójt wybierze najlepszą. Wtedy można będzie rozmawiać o wynagrodzeniu.

Wójt Gminy stwierdził, że chciałby, żeby jedna osoba pełniła wszystkie obowiązki, wtedy dostałaby również odpowiednie wynagrodzenie, ale to jest niemożliwe. Jedna osoba nie może być jednocześnie dyrektorem, sprzątaczką (w środku i na zewnątrz), zaopatrzeniowcem, księgową, bibliotekarką itd.

Radny Lech Owczarek stwierdził, że nie chodzi o to, żeby jedna osoba pełniła wszystkie funkcje, ale żeby nad całością był jeden gospodarz.

Radny Tymoteusz Damaz stwierdził, że przecież jest jeden gospodarz - Wójt Gminy.

Wójt Gminy poinformował, że nie może być takiej sytuacji, że nie będzie Dyrektora takiej instytucji, biblioteka jest odrębną instytucją, ma odrębny statut, odrębny budżet. W budynku również jest podział na 3 strefy, każda strefa może funkcjonować osobno.

Sekretarz Gminy dodał, że nie można zapominać o kwestiach formalnych, jest ustawa o instytucjach kultury, która dzieli te jednostki. Biblioteka jest odrębną jednostką, ma swój statut, zupełnie inne zadania, inne finansowanie, itp. Wprowadzenie zmian w statucie biblioteki spowoduje, że będziemy musieli zwrócić niektóre dotacje. Nie da się tego połączyć tak, żeby takie instytucje dostawały dotacje. Poza tym, na razie to jest okres przejściowy, jest tylko jedna osoba w bibliotece (jeśli wyjeżdża np. na szkolenie itp., to nie ma zastępstwa).

Radny Lech Owczarek stwierdził, że należy wstrzymać się z powołaniem dyrektora.

Wójt Gminy poinformował, że na razie konkursu nie będzie, ale prędzej czy później dyrektor będzie musiał być powołany.

Radny Tymoteusz Damaz dodał, że to jest odrębna jednostka organizacyjna, która będzie miała swój statut, Nr NIP, pieczęć itd. Nie może być tak, że wszystko będzie razem

i nie wiadomo kto ma tym zarządzać. Musi być dyrektor, przecież będą rachunki, faktury, określone zadania, ktoś musi prowadzić dokumentację i za to odpowiadać.

Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Rosa stwierdziła, że do społecznej rady programowej powinien wejść ktoś z radnych.

Wójt Gminy poinformował, że tak będzie, do rady wejdzie na pewno ktoś z organizacji pozarządowych i ktoś z radnych również.

Do projektu uchwały uwag nie zgłoszono. Komisje wyraziły pozytywne opinie do projektu uchwały.

Punkt 9.

Przystąpiono do realizacji punktu: wyrażenie przez poszczególne komisje opinii do projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2022. Projekt uchwały otrzymali wszyscy radni dn. 01.12.2014 r. Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej przedstawiła Skarbnik Gminy Gabriela Milczarska. Wójt Gminy przedstawił zadania inwestycyjne do realizacji w 2015 roku (zgodnie z tabelą nr 3a do projektu budżetu). Wójt dodał, że wiosną zorganizowany zostanie objazd dróg, żeby pokazać, że wymienione remonty są konieczne.

Radna Iwona Machnicka zapytała, co z Wisówką, dlaczego sołectwo Mała Wieś marnotrawi swój fundusz sołecki i teraz robi im się kolejny odcinek drogi. Radna dodała, że jest temu przeciwna.

Wójt Gminy poinformował, że w każdej miejscowości o rozdysponowaniu funduszu decyduje sołectwo i Rada sołecka, Wójt nie ma na to wpływu.

Radna Beata Lewandowska poinformowała, że w tej chwili dla sołectwa najważniejszy jest odcinek koło p. Króla, a nie połączenie z Wisówką. Natomiast należałoby pomyśleć również o wjeździe do szkoły podstawowej w Sierzchowach.

Wójt Gminy poinformował, że w Małej Wsi jest 96 tys. to jest to, co już było, plus to co nie zostało dokończony ze względu na brak środków. Natomiast wjazd koło szkoły, to jest za mała inwestycja, żeby ją wpisywać w zadania inwestycyjne, to są zadania bieżące.

Radny Józef Pytka stwierdził, że droga, o którą prosił powinna być geodezyjnie wytyczona, ponieważ nie jest to aktualne, powinno być wytyczone, wyrównane i doprowadzone do profilu, nie jest to wyszczególnione.

Do projektu uchwały uwag nie zgłoszono. Komisje wyraziły pozytywne opinie do projektu uchwały.

Punkt 10.

Przystąpiono do realizacji punktu: projekt budżetu gminy na 2015 rok (opracowanie wniosków oraz opinii poszczególnych komisji o projekcie budżetu). Projekt uchwały otrzymali wszyscy radni dn. 01.12.2014 r. Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej przedstawiła Skarbnik Gminy Gabriela Milczarska. Wójt Gminy przedstawił zadania inwestycyjne do realizacji w 2015 roku (zgodnie z tabelą nr 3a do projektu budżetu).

Radny Przemysław Jędrzejczak stwierdził, że środki na informatyzację urzędu są za małe.

Radny Józef Pytka poprosił o zwiększenie środków w budżecie i zapisanie drogi w Niemgłowach.

Skarbnik Gminy przypomniała, że jeśli ma być zwiększenie wydatków, to należy wskazać źródło ich finansowania.

Wójt Gminy dodał, że jeszcze w trakcie roku jakieś środki zostaną po przetargach.

Każda Komisja Rady Gminy przystąpiła do opracowania opinii do projektu budżetu na 2015 rok.

Opinie zostały jednogłośnie przyjęte przez każdą komisję. Stanowią one załącznik do protokołu.

Punkt 11.

Zgodnie z przyjętym porządkiem posiedzenia każda Komisja przystąpiła do ustalenia planu pracy Komisji na 2015 rok oraz planu pracy Rady Gminy.

Plany pracy komisji oraz plan pracy Rady zostały przyjęte przez poszczególne Komisje jednogłośnie. Plany pracy stanowią załączniki do protokołu.

Punkt 12.

W sprawach różnych głosu nie zabrano.

Punkt 13.

Wobec wyczerpania przyjętego porządku obrad, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej o godz. 16:00 zamknęła wspólne posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej
Iwona Machnicka

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rolnictwa
Przemysław Jędrzejczak

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Zdrowia
Beata Lewandowska

Protokołowała:
mgr Olga Kmita.